

Чт. Павел Карчевски

**Проповедь в праздник Введения во храм Пресвятой Богородицы
(Православная Духовная Семинария в Варшаве, 4 декабря 2013 г.)**

Во имя Отца и Сына и Святаго Духа.

Дорогие братья и сестры! Какой радостный для нас нынешний праздник! Сегодня завершается Ветхий Завет и открывается Новый! Раскрывается смысл ветхозаветных событий, приготовляющих к пришествию воплощенного Иисуса Христа. Пресвятая Богородица градет в Иерусалимский храм и священником Захарией вводится в самую святую и сокровенную часть церкви – во Свята Святых.

Многократно во время праздничных богослужений мы пели прекрасные слова: „Ангели вхождение Пречистыя зряще удивишася, како Дева вниде во Свята Святых“. И если Ангелы удивляются, то что же должны сделать мы, люди? Нам надо и удивляться и радоваться. Почему? Поэтому, что сегодня начинается наш путь ко спасению. Поэтому, что Пресвятая Дева Мария начинает свое приготовление к самому важному послушанию. К тому, чтобы стать Матерью Господа Бога. И в этот день нам надо задуматься как мы, по своему душевному состоянию, находимся близко, или как далеко от Божией Матери?

Братья и сестры! Если мы желаем быть ближе Божией Матери, нам надо постараться хотя бы в маленькой степени уподобиться Ей. Пресвятая Дева, будучи Матерью воплощенного Сына Божия, осталась всю свою жизнь этой же самой смиренной и тихой Девой. При этом, она ничем не отличалась от своих единоплемянниц. Стремилась затеряться в толпе, не нуждалась в популярности, хотела быть неизвестной. Но часто бывает так, что когда человек гонится за славой, эта слава убегает от Него, а кто от неё бежит, тогда оно сама преследует его и не оставляет ни на шаг.

В праздничном каноне мы слышим в одном из тропарей, что Богородица была "трилетствующая телом но многолестствующая Духом", значит ей было три года по телу, но по душе – гораздо больше. Она уже в возрасте трех лет достигла совершенства, которого мало кто достигает в течение всей своей жизни. А какая черта существенна так телу, как и душе Богородицы? Это Её девство, Её чистота. Пишет об этом святитель Амвросий Медиоланский. Он говорит что "Дева Мария, была Девкою не только плотью, но и духом: в сердце — смиренна, в словах — богомудренна, никого не обижала, всем желала добра. Вид Ее был образом внутреннего совершенства".

Божия Матерь всю свою жизнь связала с храмом. Так и мы подражая Пресвятой Богородице, постараемся жить жизнью храма и возноситься в нем духом. Поэтому что храм является для нас не только домом молитвы, но и школой благочестия, и лечебницей и прежде всего местом встречи с Богом, Богородицей и всем Небесным миром. Мы все крещены и введены в храм Божий, но этого не достаточно для нашего спасения. Здесь нужно наше желание, стать членами Богочеловеческого организма - посещать храм, возноситься в нем духовно и наслаждаться. Так, как Богородица в храме наслаждалась пищей приносимой архангелом Гавриилом, так и мы можем в храме вкушать Божественную пищу. Этой Божественной пищей является для нас Тело и Кровь Господа нашего Иисуса Христа.

Если мы будем смотреть на храм как на центр нашей жизни, тогда будет легче понять, почему истинно несчастливими людьми являются неверующие. Они живут без храма - в их жизни отсутствует главное, вокруг чего должна созидаться вся человеческая жизнь.

Пребывание Богородицы в храме, ещё ветхозаветном, имело своё важное последствие. Подвизаясь в храме Дева Мария сама стала храмом - Храмом воплощенного Сына Божия.

И именно поэтому будем восхвалять Деву Марию как Мать Божию, как Честнейшую Херувим, славнейшую всея твари и как дар всего человечества для Бога. Ибо в момент Введения Её во храм Богородица стала Даром человека для Господа Бога. И не без причины праздник Введения тесно связан с праздником Рождества Христова. Только что вчера мы пели слова рождественского канона - "Христос рождается славите!", а уже через несколько недель услышим слова рождественской стихиры: "Что Тебе принесем Христе, яко явился еси на земли яко человек нас ради, каяжде бо от тебе бывших тварей, благодарение тебе приносит, ангели пение, небеса звезду, волсви дары, пастырие чудо, мы же Матер Деву". И тогда вспомним это чудесное событие введения Богородицы, которое проходит сегодня. Вспомним, что Пресвятая Богородица, будучи простым смиренным человеком, стала матерью Бога. Что Она является Предстательницей всего человечества перед Престолом своего Сына. И будем молиться, чтобы Она стала и нашей личной Предстательницей и оказала нам свою материнскую любовь. "Богородице Дверь Небесная, отверзи нам двери милости Твоя" Аминь.

Lektor Paweł Karczewski

**Homilia na święto Wprowadzenia Bogurodzicy do świątyni
(Prawosławne Seminarium Duchowne w Warszawie, 4 grudnia 2013 r.)**

W imię Ojca i Syna i Świętego Ducha!

Drodzy bracia i siostry! Jakże radosne jest dla nas dzisiejsze święto. Dziś kończy się Stary Testament i rozpoczyna Nowy. Odkrywa się sens starotestamentowych wydarzeń, przygotowujących do przyjścia wcielonego Jezusa Chrystusa. Przenajświętsza Bogurodzica idzie do Świątyni Jerozolimskiej i przez kapłana Zachariasza wprowadzona zostaje do najświętszej i najświętszej i najskrytszej części świątyni – do Świętego Świętych.

Wielokrotnie podczas świątecznych nabożeństw śpiewaliśmy przepiękne słowa: „Aniołowie, wejście Najczystszej widząc, zadziwili się, że Dziewica wchodzi do Świętego Świętych”. I jeśli aniołowie dziwią się, to co powinniśmy zrobić my, ludzie? Powinniśmy i dziwić się i radować. Dlaczego? Dlatego, że dziś rozpoczyna się nasza droga do zbawienia. Dlatego, że Przenajświętsza Dziewica Maria zaczyna swoje przygotowanie do najważniejszej posługi. Do tego, by stać Matką Pana Boga. I w ten dzień warto zastanowić się, jak według swojego stanu duszy, jesteście blisko, lub jak daleko Matki Bożej.

Bracia i siostry! Jeśli pragniemy być bliżej Matki Bożej, musimy postarać się chociaż w małym stopniu upodobnić się do Niej. Przenajświętsza Dziewica, będąc Matką wcielonego Syna Bożego, pozostała całe swoje życie tą samą pokorną i spokojną Dziewicą. Nie odróżniała się przy tym od swoich rodaczek. Starła się zniknąć w tłumie, nie potrzebowała popularności, chciała pozostać nieznaną. Często bywa jednak tak, że gdy człowiek goni sławę, ona ucieka od Niego, a kto ucieka od sławy, ona prześladowa go i nie odstępować na krok.

Podczas świątecznego kanonu słyszeliśmy w jednym z troparionów, że Bogurodzica była „trzyletnia ciałem, ale wieloletnia Duchem”. Znaczy to, że miała Ona trzy lata według ciała, ale według duszy – o wiele więcej. Już w wieku trzech lat osiągnęła doskonałość, którą mało kto osiąga w ciągu całego swojego życia. A jaka cecha przynależy zarówno ciału jak i duszy Bogurodzicy? Jej dziewictwo, czystość. Píše o tym św. Ambroży z Mediolanu. Mówi on, że „Dziewica Maria była Dziewicą nie tylko ciałem, lecz i duchem; w sercu – pokorna, w słowach – pełna mądrości Bożej, nikogo nie obrażała, wszystkim życzyła dobrze. Jej wygląd był obrazem wewnętrznej doskonałości”.

Matka Boża całe swoje życie związała ze świątynią. My również, naśladowując Przenajświętszą Bogurodzicę, starajmy się żyć życiem świątyni i wznosić się w niej duchem. Świątynia jest dla nas bowiem nie tylko domem modlitwy, ale i szkołą pobożności, lecznicą i przede wszystkim miejscem spotkania z Bogiem, Bogurodzicą i całym niebiańskim światem. Wszyscy jesteśmy ochrzczeni i wprowadzeni do świątyni Bożej, ale to nie jest wystarczające dla naszego zbawienia. Tu potrzebne jest nasze pragnienie stać się członkami bogoludzkiego organizmu – uczęszczać do świątyni, wznosić się w niej duchowo i nasycać się. Jak Bogurodzica w świątyni nasyciała się pokarmem przynoszonym Jej przez archanioła Gabriela, tak i my możemy w świątyni kosztować boskiego pokarmu. Tym boskim pokarmem jest dla nas Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Jeśli spojrzymy na świątynię jako na centrum naszego życia, łatwiej nam będzie zrozumieć, dlaczego naprawdę nieszczęśliwymi ludźmi są niewierzący. Żyją oni bez świątyni – w ich życiu brakuje czegoś głównego, wokół czego powinno być budowane całe życie człowieka.

Przebywanie Bogurodzicy w świątyni, jeszcze starotestamentowej, miało swoje ważne następstwo. Trudząc się w świątyni Dziewica Maria sama została świątynią – Świątynią wcielonego Syna Bożego.

I właśnie dlatego wychwalajmy Dziewicę Marię jako Matkę Bożą, jako czcigodniejszą od Cherubinów, chwalebniejszą od wszelkiego stworzenia i jako dar całej ludzkości dla Boga. Bowiem w momencie wprowadzenia Jej do świątyni Bogurodzica stała się Darem człowieka dla Pana Boga. I nie bez przyczyny święto Wprowadzenia jest ściśle związane ze świętem Narodzenia Chrystusa. Dopiero co wczoraj zaśpiewaliśmy słowa bożonarodzeniowego kanonu – „Chrystus się rodzi, wychwalajcie”, a już za kilka tygodni usłyszymy słowa bożonarodzeniowej stichery: „Cóż przyniesiemy Tobie, Chryste, za to, że zjawiłeś się na ziemi dla nas jako człowiek. Każde ze stworzonych przez Ciebie stworzeń przynosi Tobie dar wdzięczności: aniołowie pieśń, niebo gwiazdę, magowie dary, pasterze zadziwienie, ziemia grootę, pustynia żłób, my zaś Matkę Dziewicę”. I wtedy przypomnijmy sobie te cudowne wydarzenie wprowadzenia Bogurodzicy, które odbywa się właśnie dziś. Pamiętajmy, że Przenajświętsza Bogurodzica, będąc prostym pokornym człowiekiem, została Matką Boga oraz że jest orędowniczką całej ludzkości przed Ołtarzem swojego Syna. Pomódlmy się o to, by stała się Ona również naszą osobistą orędowniczką i okazała nam swoją macierzyńską miłość. „Bogurodzico, Bramo Niebiańska, otwórz nam bramę miłości Twojej”. Amen.